

Sygn. akt II AKa 159/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara du Château (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Jacek Michalski SO del. do SA Mirosław Styk
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Wiesława Greszty prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2015 r.

sprawy **M. M. (1)** s. M. i B.

urodzonego (...) w S.

oskarżonego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005/179/1485 ze zmianami) i innych

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 11 maja 2015 r., sygn. akt II K 2/15

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy ;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 600 (sześćset) złotych opłaty za II instancję oraz 20 (dwadzieścia) złotych wydatków postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

M. M. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od połowy 2010 r. do lutego 2012 r. w S. i N. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił środków odurzających w postaci ziela konopi indyjskich inne niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 210 gram następującym osobom:

- A. P. co najmniej 48 krotnie po 1 gramie suszu konopi innych niż włókniste w cenie 30 zł za gram,

- M. K. (1) co najmniej 4 krotnie po 1 gramie suszu konopi innych niż włókniste w cenie 30 zł za gram,
- G. G. co najmniej 3 krotnie po 1 gramie suszu konopi innych niż włókniste w cenie 30 zł za gram,
- D.T.co najmniej 22 krotnie po 1 gramie suszu konopi innych niż włókniste w cenie 30 zł za gram,
- M. K. (2) co najmniej 6 krotnie po 1 gramie suszu konopi innych niż włókniste w cenie 30 zł za gram,
- małoletniemu D. H. co najmniej 120 krotnie po 1 gramie suszu konopi innych niż włókniste w cenie 30 zł za gram,
- M. M. (3) co najmniej 2 krotnie po 1 gramie suszu konopi innych niż włókniste w cenie 30 zł za gram,
- małoletniemu M. R. co najmniej 5 krotnie po 1 gramie suszu konopi innych niż włókniste w cenie 30 zł za gram,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 w zb. z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 05.179.1485 z późn. zmianami) w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk;

II. w okresie od połowy 2010 r. do lutego 2012 r. w S., pow. (...), woj. (...), N. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie udzielił A. P., K. S., Ł. C., M. J., M. K. (2) środków odurzających w postaci suszu konopi innych niż włókniste, w bliżej nieustalonej ilości,

tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 05.179.1485 z późn. zmianami) w zw. z art. 12 kk;

III. dnia 30 stycznia 2012 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w W., pow. (...), woj. (...) uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowych w ten sposób, że od nieustalonej osoby nabył 50 gram amfetaminy w celu jej dalszej odsprzedaży i w dniu 31 stycznia 2012 r. w S., pow. (...), woj. (...), wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowych, udzielając A. P. 50 gram amfetaminy, ustalając jej wartość po 17 złotych za gram wiedząc, iż A. P. część amfetaminy odsprzeda innym osobom, a część zużyje na własne potrzeby,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 05.179.1485 z późn. zmianami) w zw. z art. 11 §2 kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z 11 maja 2015 roku w sprawie II K 2/15:

I. M. M. (1) w ramach czynu opisanego w pkt I i II aktu oskarżenia został uznany winnym tego, że:

1. w okresie od połowy 2010 r. do końca maja 2011 r. w S., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom ustawy udzielił środka odurzającego w postaci suszu konopi innych niż włókniste nieodpłatnie w bliżej nieustalonej ilości A. P. i Ł. C. oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej:

- w bliżej nieokreślonym czasie, w drugiej połowie 2010 r. udzielił M. M. (3) nie mniej niż 1 g suszu konopi innych niż włókniste za kwotę 30 zł za gram,

- w okresie od stycznia do maja 2011 r. wielokrotnie udzielił małoletniemu D. H. łącznie nie mniej niż 50 g suszu konopi innych niż włókniste za kwotę 30 zł za gram,

co stanowi zbrodnię z art. 59 ust. 1 w zb. z art. 59 ust. 2 w zw. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. 2012 poz.124 z późn. zm.) w zw.

z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za czyn ten na podstawie tych przepisów skazany, zaś na podstawie art. 59 ust. 2 cyt. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk

w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 kk wymierzono mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, przy czym na podstawie art. 45 § 1 kk w związku z tym czynem orzeczono wobec niego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 1530 zł,

oraz winnym tego, że:

2. w okresie po 21 września 2011 r. do lutego 2012r. w S., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom ustawy udzielił środka odurzającego w postaci suszu konopi innych niż włókniste nieodpłatnie w bliżej nieustalonej ilości A. P. oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;

- A. P. wielokrotnie sprzedał nieustaloną ilość suszu konopi innych niż włókniste w cenie po 30 zł za 1 g,
- M. K. (1) kilkakrotnie sprzedał łącznie 4 g suszu konopi innych niż włókniste w cenie po 30 zł za 1 g,
- D.T. kilkakrotnie sprzedał łącznie nie mniej niż 6 g suszu konopi innych niż włókniste w cenie po 30 zł za 1 g,
- M. K. (2) w listopadzie i grudniu 2011 r. kilkakrotnie sprzedał łącznie nie mniej niż 5 g suszu konopi innych niż włókniste w cenie po 30 zł za 1 g,
- małoletniemu D. H. w okresie czasu po 21 września 2011r. do końca 2011 r. wielokrotnie sprzedał łącznie nie mniej niż 30 g suszu konopi innych niż włókniste w cenie po 30 zł za 1 g,

co stanowi zbrodnię z art. 59 ust. 1 w zb. z art. 59 ust. 2 w zw. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. 2012 poz.124 z późn. zm.) w zw.

z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za czyn ten na podstawie tych przepisów skazany, zaś na podstawie art. 59 ust. 2 cyt. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk

w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 kk wymierzono mu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, przy czym na podstawie art. 45 § 1 kk w związku z tym czynem orzeczono wobec niego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 1380 zł;

II. w ramach czynu opisanego w pkt I i II aktu oskarżenia postępowanie karne wobec M. M. (1) w zakresie czynu polegającego na tym, że w okresie od czerwca 2011 r. do 21 września 2011 r. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom ustawy udzielił środka odurzającego w postaci suszu konopi innych niż włókniste nieodpłatnie w bliżej nieustalonej ilości A. P. oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej: G. G. co najmniej 3 krotnie po 1 g i małoletniemu M. R. co najmniej 5 krotnie po 1 g w cenie po 30 zł za 1 g wobec powagi rzeczy osądzonej na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 kpk umorzono;

III. oskarżonego M. M. (1) uznano za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt III aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. 2012 poz.124 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za czyn ten na podstawie tych przepisów skazano go i na podstawie art. 56 ust. 3 cyt. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 3 kk i w zw. z art. 33 § 1

i 2 kk wymierzono mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych, wysokość jednej stawki ustalając na kwotę 10 (dziesięć) zł;

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego M. M. (1) za poszczególne przestępstwa kary pozbawienia wolności połączone

i orzeczono wobec niego karę łączną w rozmiarze 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet łącznej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 10 lutego 2012 r. do dnia 26 listopada 2012 r.;

VI. tytułem kosztów sądowych zasądzono na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego M. M. (1) kwotę 1556,55 zł.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca oskarżonego M. M. (1), który zaskarżył orzeczenie w całości zarzucając mu:

I. mogącą mieć wpływ na jego treść obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie polegające na oparciu się przez Sąd I instancji przy ustaleniu sprawstwa i winy oskarżonego M. M. (1) w zarzucanych mu czynach na wyjaśnieniach byłego współoskarżonego A. P. stanowiących wyłącznie dowód z wyjaśnień o charakterze pomówień, podczas gdy brak w niniejszej sprawie innych dowodów potwierdzających udział oskarżonego w zarzucanych mu czynach, a tym samym istniejące wątpliwości Sąd powinien rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego,

2. obrazę przepisu art. 424 k.p.k. przez sporządzenie uzasadnienia w postaci odbiegającej od dyrektyw określonych w powołanym przepisie, uzasadnienia przedstawiającego wybiórczy sposób oceny materiału dowodowego – wszystko to w zakresie sprawstwa czynów wskazanych w wyroku;

II. mogący mieć wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a wyrażający się w dowolnym, opartym jedynie na części materiału dowodowego, niezgodnym z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęciu, iż zachowanie M. M. (1) wyczerpało dyspozycję zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, w sytuacji gdy brak jest niebudzących wątpliwości dowodów uzasadniających tezy aktu oskarżenia;

III. w ramach punktu I – obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegającą na niedokładnym określeniu czynu zarzucanego M. M. (1) w punkcie I i II aktu oskarżenia, a polegającą na niewskazaniu ilości marihuany udzielonej A. P., co skutkuje trudnością w ustaleniu społecznej szkodliwości owego czynu i tym samym uniemożliwia weryfikację prawidłowości orzeczonej kary;

IV. w ramach punktu III – błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący wadliwą kwalifikacją czynu zarzucanego M. M. (1), a polegający na przyjęciu, iż:

1. możliwe jest jednocześnie uczestniczenie w obrocie i udzielenia (odpłatne lub nie) innej osobie środka odurzającego, w sytuacji gdy w przypadku popełnienia przez sprawcę czynu polegającego na przekazaniu we władanie środków odurzających lub substancji psychotropowych może on odpowiadać za przestępstwo z art. 56 albo art. 58 – 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

2. oskarżony uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej, w sytuacji gdy przy określaniu tego pojęcia zasadnicze znaczenie powinna stanowić ilość możliwych do wytworzenia porcji, odnoszona do czystej ilości substancji aktywnej narkotyku, a nie do ilości dowolnie rozcieńczonej,

3. M. M. (1) działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy nie zostało w sprawie bezspornie wykazane, czy i kto ową korzyść osiągnął oraz czy oskarżony taki element obejmował swoim zamiarem.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu w wyroku czynów.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie zyskały aprobaty Sądu odwoławczego podniesione w skardze zarzuty natury procesowej, a mianowicie obrazy przepisów art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k.

w zw. z art. 410 k.p.k. (pkt I ppkt 1 apelacji), art. 424 k.p.k. (pkt I ppkt 2 apelacji) oraz art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. (pkt III apelacji), będące w istocie jedynie polemiką z poczynionymi przez Sąd Okręgowy w Siedlcach prawidłowymi ustaleniami faktycznymi, będącymi wypadkową trafnej, pozostającej pod ochroną art. 7 k.p.k., oceny dowodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy orzekając w niniejszej sprawie procedował prawidłowo, nie uchybiając wskazanym wyżej normom. Analiza akt sprawy, w tym lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dowodzi, że dokonując rekonstrukcji przebiegu poszczególnych, sprzecznych z przepisami prawa, zachowań oskarżonego, sąd I instancji bazował na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który – wbrew twierdzeniom skarżącego - ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 7 k.p.k.. Także wnioski wyprowadzone z dowodów uznanych za miarodajne są stanowcze, stanowią ich naturalną i logiczną konsekwencję, zatem nie może być mowy o postąpieniu sądu I instancji wbrew regule wynikającej z art. 5§2 k.p.k.. Stosowne racje i argumenty zostały zaś przez ten sąd przedstawione w sposób jasny, uporządkowany i kompletny w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, które spełnia wymogi określone w art. 424 k.p.k.

Podniesienie przez skarżącego zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. dowodzi braku zrozumienia, na czym polega naruszenie zasady in dubio pro reo w procesie karnym. Otóż naruszenie tej reguły ma miejsce jedynie wówczas, gdy sąd orzekający poweźmie wątpliwości co do istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i nie mogąc wątpliwości tych usunąć, rozstrzyga je na niekorzyść oskarżonego. Taka sytuacja procesowa nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie. Przeciwnie, z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie wynika, iż Sąd Okręgowy w Siedlcach w sytuacji niemożności dokonania niewątpliwych ustaleń kierował się treścią art. 5 § 2 k.p.k., rozstrzygając, pozostające po wyczerpaniu inicjatywy dowodowej, wątpliwości na korzyść oskarżonego (strona

7 uzasadnienia). Powyższe doprowadziło do wyeliminowania z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku zachowania polegającego na udzieleniu środków odurzających G. G. i M. R. (strona 14 uzasadnienia) oraz skorygowania ilości marihuany udzielonej M. M. (3), D. H. i D.T.(strona 15 i 17 uzasadnienia). Wyrażony przez autora apelacji odmienny, subiektywny pogląd nie mógł więc zyskać uznania sądu odwoławczego.

Odnosząc się do eksponowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. stwierdzić należy, że skoro po przeprowadzeniu dowodów osobowych nie było możliwe ustalenie dokładnej ilości marihuany udzielonej A. P., a sam fakt udzielenia tegoż środka odurzającego, w świetle zeznań wymienionego jest niewątpliwy, to prawidłowo postąpił sąd I instancji przypisując M. M. (1) to przestępcze zachowanie posługując się terminem „w nieustalonej ilości”. W optyce kategoriycznych i jednoznacznych zeznań A. P. w tym zakresie nie sposób bowiem uznać, że tego rodzaju zachowanie w ogóle nie miało miejsca, co Sąd Okręgowy słusznie podkreślił (strona 19 uzasadnienia). Okoliczność, że świadek nie pamiętał, jaką ilość narkotyku otrzymał od oskarżonego nie podważa wszak ani wiarygodności jego relacji, ani też sprawstwa M. M. (1) w tym zakresie. Dodać wypada, że niemożność skonkretyzowania tego ustalenia nie zaważyła na wadliwej ocenie społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu w pkt I i II czynów, skoro w obu przypadkach tenże sąd sięgnął po dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Analiza treści zarzutu naruszenia art. 7 i 410 k.p.k. oraz przedstawionej na jego poparcie lakonicznej argumentacji prowadzi do wniosku, że skarżący uchybił w procedowaniu sądu I instancji upatruje przede wszystkim w bezzasadnym – jego zdaniem - obdarzeniu wiarą zeznań A. P. obciążających M. M. (1), przy jednoczesnym braku innych dowodów potwierdzających sprawstwo oskarżonego.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzi jednak, że Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oparł nie tylko na kwestionowanych przez skarżącego zeznaniach A. P., ale także (częściowo) na wyjaśnieniach samego M. M. (1), nadto na zeznaniach świadków Ł. C., M. M. (3), M. K. (1), D.T., M. K. (2) i D. H. oraz pisemnych i ustnych opiniach biegłych i dowodach nieosobowych. Szczegółowa analiza wymienionych wyżej dowodów (strony 5 – 7, 10 – 20 uzasadnienia) pozwoliła przy tym na nie budzące wątpliwości ustalenie sprawstwa M. M. (1) w zakresie mu przypisanym oraz odtworzenie okoliczności towarzyszących popełnionym przez niego czynom.

Jednocześnie obszerną część swego uzasadnienia tenże sąd poświęcił analizie kwestionowanych przez autora apelacji zeznań A. P., także pod kątem ewentualnego fałszywego pomawiania M. M. (1). Przyjęta w tym zakresie ocena, trafna, logiczna, uwzględniająca życiowe doświadczenie w pełni zasługuje na aprobatę, a ponieważ jest przy tym wyczerpująca nie wymaga powtórnego jej przytaczania (vide k. 7 i następne). Skarżący, odwołując się ogólnie do posiadania przez A. P. interesu w pomawianiu oskarżonego, nie wskazał zaś na istnienie konkretnych, racjonalnych powodów takiego stanu rzeczy. Świadek, nie pozostając wszak w konflikcie z oskarżonym, przedstawił okoliczności dotyczące przestępczego procederu, który prowadził nie tylko oskarżony ale również on sam. W tych warunkach twierdzenia skarżącego, jakoby ów dowód miał jedynie charakter, nie odpowiadającego rzeczywistości stanowi rzeczy, pomówienia należy potraktować, jako czystą spekulację, nie mającą żadnej podstawy w realiach dowodowych niniejszej sprawy. Szeroko cytowane w apelacji orzeczenia Sądu Najwyższego nie dowodzą zaś wadliwości przeprowadzonej przez sąd I instancji oceny tego dowodu osobowego. Zestawienie treści tychże orzeczeń z przebiegiem postępowania dowodowego oraz uzasadnieniem zaskarżonego wyroku i zawartą tam argumentacją, wskazuje na zrealizowanie zaleceń Sądu Najwyższego w powoływanych w apelacji judykatach.

Słusznie przy tym Sąd Okręgowy, weryfikując wartość dowodową poszczególnych źródeł osobowych, w tym również dowodu z zeznań A. P., uznał za wiarygodne jedynie te fragmenty, które znajdowały potwierdzenie w innych dowodach, bądź też były zbieżne z tym, co na ten temat mówili inni przesłuchani w tej sprawie świadkowie, jak też sam M. M. (1). Oczywisty jest zaś fakt, że skoro stosunki łączące A. P. i M. M. (1) miały charakter przestępczy, to wyżej wymienionym zależało na zachowaniu w tajemnicy okoliczności dokonywanych między nimi transakcji. Powyższe prowadzi (a przynajmniej powinno prowadzić) do logicznego wniosku, że okoliczności udzielania przez M. M. (1) środków odurzających A. P. oraz okoliczności uczestniczenia w obrocie znaczną ilością amfetaminy (wobec niemożności ustalenia osoby zbywcy tejże substancji), znane były jedynie im samym. To z kolei powoduje, że odtworzenie stanu faktycznego w tym zakresie było możliwe wyłącznie na podstawie depozycji wyżej wymienionych.

Należy tu też jeszcze raz podkreślić, że kwestionowane w apelacji zeznania świadka A. P. nie stanowią jedynego dowodu stanowiącego podstawę uznania winy oskarżonego. Ustalenia co do udzielania przez M. M. (1) środków odurzających Ł. C., M. M. (3), D. H., M. K. (1), D.T.i M. K. (3), sąd I instancji oparł bowiem na tych fragmentach zeznań wymienionych świadków, które uznał za wiarygodne. Nie umknęła przy tym uwadze Sądu Okręgowego zmienność relacji większości ze wspomnianych świadków oraz zaprezentowana przez nich w toku postępowania jurysdykcyjnego postawa. Przyczyny zaistnienia dostrzeżonych rozbieżności zostały jednak logicznie i wyczerpująco uzasadnione, a sąd odwoławczy podzielił stanowisko sądu I instancji w tej kwestii (strona 14 uzasadnienia). W aspekcie wymowy przedmiotowych dowodów, przedstawionych przez sąd I instancji argumentów, które zaważyły na uznaniu ich za godne wiary, oczywiste jest, że wyjaśnienia M. M. (1), jako stojące do nich w opozycji, nie mogły zostać obdarzone wiarą w całości.

Tak przeprowadzona ocena dowodów – wbrew wywodom apelacji - nie jest przy tym ich wybiórczym traktowaniem, lecz dochodzeniem do wyjaśnienia przebiegu wypadków w sposób jak najbardziej obiektywny, gdyż każdy dowód podlega kontroli we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami dotyczącymi zdarzenia lub jego fragmentu i dopiero, gdy ma potwierdzenie w innych dowodach lub wynika logicznie z przebiegu wypadków, jest uznawany za mogący stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1986 roku, II KR 268/86, OSNPG 1987, nr 6, poz. 65).

Podkreślić również trzeba, że obdarzenie wiarą w całości lub w części jednych dowodów oraz odmówienie tego atrybutu innym, jest prawem sądu, który zetknął się z dowodami bezpośrednio na rozprawie i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., dopóty dopóki w przedstawionym procesie rozumowania nie ujawni się błąd co do faktu lub logiki, bądź też niezgodność ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym. Tego rodzaju uchybienia w procedowaniu sądu I instancji zaś nie występują. Natomiast z faktu, iż z ujawnionych w sprawie dowodów sąd I instancji wyprowadził odmienne od pożądaných przez obronę wnioski, z dystansem podchodząc do supozycji M. M. (1), kwestionującego swoją winę, nie oznacza, że przepis art. 410 k.p.k. został obrażony.

W tym stanie rzeczy za całkowicie chybiony należy również uznać podniesiony przez obrońcę oskarżonego w pkt II apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że M. M. (1) popełnił przypisane mu zaskarżonym wyrokiem przestępstwa. Ów zarzut jest ściśle związany z zarzutem obrazy przepisów postępowania i jest pochodną subiektywnej i polemicznej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Apelacyjny podzielić nie może. Powtórzyć zatem wypada, że poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne w żadnym wypadku nie są dotknięte wadą, skoro mają rzetelne oparcie w dowodach uznanych przez ten sąd za wiarygodne.

Krytycznie należało odnieść się także do twierdzeń autora apelacji, jakoby przepisy art. 56 i 59 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii pozostawały w stosunku wykluczenia. Oddanie całej zawartości kryminalnej przestępstwa, poprzez właściwe zakwalifikowanie czynu, nie może być przecież dokonywane w oderwaniu od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy, zatem nie można wykluczyć sytuacji, w których dopuszczalna będzie kumulatywna kwalifikacja powołanych przepisów. Przykładem takowej będzie sytuacja, gdy nabywca środków odurzających lub substancji psychotropowych czyni to zarówno w celu ich dalszej odsprzedaży, jak też celem zaopatrzenia siebie, co miało miejsce w realiach rozpoznawanej sprawy. Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone w wyroku tegoż Sądu z 22 września 2005 roku w sprawie II AKa 160/05, w którym przyjęto, że w sytuacji, gdy sprzedający ma świadomość, że część z przekazywanych środków odurzających lub substancji psychotropowych trafi do dalszego obrotu, a część zostanie przeznaczona na własny użytek ich odbiorcy, mamy do czynienia ze zbiegiem przepisów art. 43 ust. 1 (obecnie art. 56 ust. 1 lub w razie znacznej ilości środków – art. 56 ust. 3) oraz art. 46 ust. 1 lub 2 ustawy z 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (obecnie art. 59 ust. 1 lub 2 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii). Oczywisty jest przy tym fakt, iż przyjęcie takiej kumulatywnej kwalifikacji wymaga ustalenia, że osoba wprowadzająca środki odurzające lub substancje psychotropowe do obrotu ma świadomość, że odbiorca, jest nie tylko uczestnikiem obrotu, który przekaze te środki dalej, ale także konsumentem, któremu udziela tychże środków na własny użytek (podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 15 stycznia 2009 roku w sprawie II AKa 249/08).

Biorąc powyższe pod uwagę oraz uwzględniając poczynione przez Sąd Okręgowy w Siedlcach ustalenia (co do uczestniczenia przez oskarżonego w obrocie nabytą od nieustalonej osoby amfetaminą, w ilości 50 g, świadomości oskarżonego co do jej przeznaczenia) za prawidłowe należy uznać kumulatywne zakwalifikowanie zachowania M. M. (1) z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (czyn z pkt III).

Sąd I instancji słusznie przyjął nadto, że M. M. (1) uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, jak również, że jego działanie było zorientowane na osiągnięcie korzyści majątkowej. Wskazane okoliczności wynikają wszak z treści dowodów obciążających oskarżonego.

W judykaturze i orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego – wbrew odmiennym wywodom skarżącego – przeważa zdecydowanie pogląd, że „znaczna” ilość narkotyków to taka, którą może odurzyć się jednorazowo kilkadziesiąt osób (np. postanowienie SN z dnia 1 lutego 2007 roku w sprawie III KK 257/06, OSNwSK 2007/1/339; postanowienie SN z dnia 23 września 2009 roku w sprawie I KZP 10/09, OSNKW 2009/10/84; wyrok SN z dnia 10 czerwca 2008 roku w sprawie III KK 30/08, Biul. P.K. 2008/10/13; wyrok SA w Katowicach z 4 października 2012 roku w sprawie II AKa 344/12, Lex nr 1236419). Sąd Apelacyjny w Lublinie także ten pogląd podziela, dostrzegając też odosobnione stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie, na które powołuje się skarżący. Poczynionych w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych nie jest również w stanie podważyć odwoływanie się przez autora apelacji do konieczności uwzględnienia przy ustalaniu ilości substancji psychotropowej liczby możliwych do wytworzenia porcji, odnoszonej do czystej ilości substancji aktywnej, jako że jest to postulat nieracjonalny. Nadto z pisemnych opinii z zakresu badań fizykochemicznych, uzupełnionych opiniami ustnymi, jednoznacznie wynika, iż w zabezpieczonym u A. P. białym proszku o łącznej wadze 43,196 g, znajdowało się 6,65 g czystego siarczanu amfetaminy, która to ilość pozwala na sporządzenie 485 dawek, a tym samym jednorazowe odurzenie nawet kilkuset osób. Ów fakt determinuje zaś przyjęcie, że przedmiotem czynu przypisanego M. M. (1) w pkt III wyroku była znaczna ilość amfetaminy.

Jednocześnie okoliczności popełnienia tego czynu - zwłaszcza zaś hurtowa ilość narkotyków, będących przedmiotem transakcji (50 g amfetaminy), cena po jakiej zostały nabyte (16 zł za 1 gram) oraz zawarcie z A. P. umowy, iż po sprzedaży towaru ten ostatni zwróci oskarżonemu pieniądze, a ceną w rozliczeniach między nimi miało być 17 zł za 1 gram narkotyku, by zwróciły się koszty zakupu – wskazują, że M. M. (1) działał tu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Nie zmienia powyższej konstatacji podnoszony w apelacji fakt nieustalenia sprzedawcy amfetaminy oraz ceny za jaką przedmiotowa substancja została nabyta, jako że doświadczenie życiowe podpowiada, że osoby trudniące się procederem narkotykowym nie czynią tego charytatywnie. Dodać wypada, że oskarżony przekazując amfetaminę A. P. oczekiwał zapłaty za całość tej substancji, zatem również za tę część, którą wymieniony miał sam skonsumentować. Działanie z chęci zysku jest więc oczywiste, zaś odmienne stanowisko skarżącego w tej kwestii nieuprawnione.

Reasumując, stwierdzić należy, że okoliczności podniesione przez obrońcę M. M. (1) w omawianym środku odwoławczym stanowią jedynie pożądaną przez oskarżonego głos polemiczny, nie mogący wzruszyć prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego w Siedlcach zarówno w przedmiocie zawinienia wyżej wymienionego, jak i wymiaru orzeczonej wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Tenże sąd ferując rozstrzygnięcie o karze należycie rozważył wszystkie okoliczności mające znaczenie dla tej kwestii, trafnie ocenił społeczną szkodliwość przypisanych oskarżonemu czynów, zachował prawidłowe proporcje w ocenie faktów przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, w związku z czym orzeczona kara zasługuje na miano adekwatnej, współmiernej i sprawiedliwej, w tym także w optyce represji karnej zastosowanej wobec A. P..

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz wobec niestwierdzenia uchybień określonych w przepisach art. 439 § 1 k.p.k., 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu, należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

Stosownie do treści art. 636 k.p.k. Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe. I tak, od M. M. (1) zasądzono opłatę w wysokości 600 zł (art. 8 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 5 w zw. z art. 3 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych) oraz kwotę 20 zł, stanowiącą ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism (§ 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym).

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł, jak w wyroku.